



Powoli zbliżała się wiosna. Tak naprawdę chyba wcale jej się nie śpieszyło. Za oknem raz prószył śnieg, a raz kropił deszcz. Nic nie zapowiadało zmiany pogody, mimo że marzec powoli dobiegał końca. Pani poprosiła dzieci o przyniesienie do przedszkola plastikowych doniczek.

Zaraz po śniadaniu grupa Olka wyruszyła do sklepu ogrodniczego i zakupiła cebulki.

– Proszę pani, co będziemy robić z tymi cebulkami? – zapytała zaciekawiona Kasia po powrocie ze sklepu.

– Kasiu, to właśnie na wiosnę co roku przyroda budzi się do życia. Jeżeli swoją cebulkę wsadysz do doniczki z ziemią, po kilku dniach wykiełkuje z niej szczypiorek.

– Ale chyba trzeba będzie ją podlewać – dodał Olek.

– Zgadza się, Olku. Musimy także postawić nasze doniczki z cebulkami na parapecie najbardziej nasłonecznionego okna. Wszystkie rośliny potrzebują światła, inaczej nie urosną. Czyli roślinom potrzebne są ziemia, woda i światło. Kto już posadził swoją cebulkę – tak jak pokazywałam – może ją podlać i postawić na parapecie. Myślę, że gdy wiosna zobaczy nasze roślinki, od razu zagości u nas na dobre.

– Moja na pewno wyrośnie pierwsza – przechwalał się Bartek.

– Nie. Ja swoją lepiej podlałam – zawołał Maciek.

– Ale moja była największa – dodał Olek.

Minęło kilka dni. Wszystkie dzieci sumiennie podlewały kiełkujące roślinki i je porównywały.

Olek bardzo się martwił, bo tylko jemu nie chciało nic wyrosnąć.

– Jakaś leniwa ta twoja cebulka – żartował z Olka Bartek. – Spójrz, jaka moja jest duża.

Olkowi zrobiło się bardzo przykro. Wszystkie doniczki zazieleniły się – z wyjątkiem jego. Chłopiec patrzył z zazdrością na rosnące roślinki. Zasmucony, poszedł bawić się samochodami.

– Olek, chodź tu szybko – zawołała Kasia tuż przed obiadem. – Coś się zazieleniło w twojej doniczce. To na pewno szczypiorek!

Wszystkie dzieci zaczęły z uwagą oglądać doniczkę chłopca.

– To naprawdę szczypiorek. Hura! Nareszcie! – zawołał uszczęśliwiony. – A już myślałam, że tylko ja nie będę miał czym przywitać wiosny.

– Widzicie, dzieci, warto było czekać – powiedziała pani. – W końcu nikt się tak nie cieszył jak Olek.

Spróbujcie odpowiedzieć na pytania: Co robiły dzieci z grupy Olka? Co jest potrzebne do wzrostu roślin? Co według was oznacza powiedzenie „Rosnąć jak szczypiorek na wiosnę”?

Założcie ogródek na parapecie

Będziecie potrzebować: cebule spożywcze lub/i cebulki wybranych kwiatów/ nasiona, ziemię, konewkę z wodą, doniczki wypełnione do połowy ziemią (lub pojemniki po jogurtach)

1. Obejrzyjcie dokładnie swoje cebulki/nasiona, porównajcie ich wygląd/wielkość. Nazwijcie rośliny, które z nich wyrosną.
2. Włóżcie swoje cebulki/ wysiejcie nasionka do pojemników i zasypcie je ziemią.
3. Podlećcie rośliny i ustawcie je na parapecie.
4. Pamiętajcie o codziennym podlewaniu i uważnie obserwujcie swoje doniczki. Gdy się spotkamy, mamy nadzieję, że już niebawem, opowiecie nam jak się mają wasze roślinki.

Życzymy miłej zabawy!